

MACIEJ WŁODARSKI

NOWA EDYCJA
RZYMU POGAŃSKIEGO I CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

(Andrzej Wargocki, *O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim ksiąg dwoje*, wydał Jacek Sokolski, red. naukowa Jerzy Krocak, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2011, Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej – Inedita, tom VII, ss. 314).

Siódmy już tom serii „Inedita” (pod redakcją naukową Romana Mazurkiewicza), ukazującej się w ramach wielkiego projektu badawczego i wydawniczego dotyczącego humanizmu, a kierowanego przez prof. Alinę Nowicką-Jeżową, przynosi nową edycję ogłoszonego czterysta lat temu (Kraków 1610; drugie, a zarazem ostatnie wydanie: Kraków 1648) najstarszego polskiego przewodnika po Rzymie. Autor tej książki, Andrzej W a r g o c k i (ok. 1557- po 1620), były jezuita, późniejszy kaznodzieja warszawski, proboszcz biegonicki, a wreszcie prebendarz przy kościele Mariackim w Krakowie, był twórcą pism polemicznych (*Apologija przeciwko luteranom, zwinglijanom, [...] kalwinistom, nowokrzęńcom*, 1605) i zasłużonym tłumaczem dzieł starożytnych (*Historii Justynusa, Wojny galijskiej Cezara, Dziejów i powieści pamięci godnych Waleriusza Maksymusa, Dziejów Aleksandra Wielkiego Kwintusa Kurcjusza Rufusa*), ale także przełożył na język polski sporządzoną przez Tomasza Tretera łacińską wersję *Peregrynacji abo pielgrzymowania*

do Ziemi Świętej... Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła i *Peregrynację arabską albo drogę do grobu św. Katarzyny*... Bernarda Breidenbacha.

Dziełko *O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim* ksiąg dwoje, choć określone mianem przewodnika, nie tyle jednak „oprowadzało” pielgrzyma po Wiecznym Mieście, dając mu opis godnych zobaczenia zabytków, ile raczej było ideologicznym przeciwstawieniem pogańskiej przeszłości i chrześcijańskiej świetności papieskiego Rzymu, autor starał się ukazać wyższość nowego Rzymu nad starym. Była to zarazem książka o charakterze encyklopedycznym, pełna erudycyjnych odwołań, cytatów i kryptocytatów, a przy tym zawierająca opisy dotyczące różnych sfer życia dawnych mieszkańców tego miasta, jego kultury. Dodać trzeba, że Wargocki nigdy w Rzymie nie był, a swoją wiedzę czerpał z książek i z ustnych relacji podróżników. W związku ze sposobem pojmowania historii przez autora pracy o Rzymie wydawca, Jacek Sokolski, we *Wstępie* zwraca uwagę na typowo humanistyczną postawę Wargockiego, który uważał, że historia jest narzędziem pozwalającym poznać i utrwalić w pamięci istotne prawdy o człowieku i mechanizmach jego postępowania. Jednak był to już humanizm potrydencki i Wargockiemu nie zależało na poszukiwaniu utraconych wartości rzymskiej starożytności, ale chciał pokazać, że upadek Rzymu był naturalną konsekwencją negatywnego charakteru wartości pozornych (zbytek i moralna degeneracja).

W pierwszej części książki, poświęconej Rzymowi pogańskiemu, jest mowa o historii miasta, jego topografii i zaludnieniu, o Tybrze, o ważniejszych świątyniach i okazałych pałacach, o bogactwach Rzymian, o posągach i kolumnach stawianych w Wiecznym Mieście. Dalej Wargocki omawia zbytek ubiorów rzymskich, pisze o wymyślnych i drogich potrawach oraz o sposobie spożywania posiłków, opisuje wspaniałe ogromne łaźnie i z podziwem przedstawia sieć akweduktów, przypomina igrzyska organizowane przez władców i znakomitych Rzymian, opisuje grobowce cesarzów. Jak pisze wydawca, ta pierwsza część dziełka jest dość „chaotyczną mieszaniną rozmaitych informacji zaczerpniętych z prac różnych wcześniejszych autorów. W dodatku znajdujemy tu np. osobny, co prawda króciutki, rozdział poświęcony starożytnym rzymskim zegarom, które od dawna już nie istnieją, brak natomiast rozdziału poświęconego Forum Romanum lub Colosseum” (s. 31). Ale warto wspomnieć, że właśnie w *Zamknięciu* tej części Wargocki przytoczył wiersz Ianusa Vitalisa o Rzymie i po raz pierwszy wskazał, iż *Epitafium Rzymowi* Mikołaja Sępa Szarzyńskiego jest tłumaczeniem tego utworu.

Część druga, o Rzymie chrześcijańskim, ma układ bardziej przewodnikowy¹, mogący oddawać przyjęty porządek zwiedzania opisywanych świątyń. Wargocki najpierw omawia osiem głównych rzymskich bazylik (Św. Jana na Lateranie, Św. Piotra na Watykanie, Św. Pawła za Murami, Santa Maria Maggiore, Św. Wawrzyńca, Św. Sebastiana, Santa Maria del Popolo, Santa Croce In Gerusalemme), a następnie krótko charakteryzuje inne mniej ważne kościoły: na Wyspie Tybrowej, za Tybrem, w dzielnicy Borgo, przy drodze od Porta del Popolo, przy drodze z Kapitolu. Zwraca też uwagę na rzymskie *polonica*: miejsce spoczynku kardynała Stanisława Hozjusza (bazylika Santa Maria in Trastevere), kościół Św. Stanisława, założony i przebudowany przez Hozjusza, a ozdobiony przez Stanisława Reszkę, grób kardynała Jerzego Radziwiłła (błędnie lokalizuje w kościele Św. Pudencjany zamiast w kościele Il Gesù), kościół Św. Sabiny, gdzie w zakonie św. Dominika przebywał św. Jacek, studium w Collegium Romanum ufundowane przez hrabiego Stanisława Padniewskiego.

Uzupełnieniem przewodnika po Rzymie są dwa niewielkie dodatki, poświęcone Loreto i Wenecji. Być może Wargocki chciał zachęcić pielgrzymów do odwiedzenia sławnego sanktuarium Matki Boskiej nad Morzem Adriatyckim, a w przypadku Wenecji chodziło o dostarczenie informacji na temat miasta, które najczęściej znajdowało się na trasie podróży Polaków do Rzymu. Autor przedstawia historię cudownego przenoszenia Świętego Domku Marii z Nazaretu do różnych miejsc, z których ostatecznym okazało się Loreto, oraz wylicza przysyłane tam co znaczniejsze wota. Przy opisie Wenecji skupia się przede wszystkim na bazylice Św. Marka, wspominając tylko inne kościoły, pałace i „inne ozdoby”, ale także omawia system rządów w Republice Weneckiej.

¹ Warto zauważyć, że w XVI, a zwłaszcza w XVII wieku powstawało wiele dzieł o charakterze przewodnikowym. Oprócz wspomnianych już *Peregrinatio in terram sanctam* Bernarda Breidenbacha (1486) i *Peregrynacyji abo pielgrzymowania do Ziemi Świętej...* Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (1582-1584) tytułem przykładu można wskazać chociażby *Vere admiranda, seu de magnitudine Romanae Ecclesiae libri duo* Thomasa Stapletona (1599), *Włoskie miasta co przedniejsze* Stanisława Grochowskiego (1599), *Itinerarii Italiae rerumque Romanorum libri tres* François Schotta (1601), ale także *Crudities Hastily Gobbled Up in Five Months Travels in France, Savoy, Italy, Rhetia...* Thomasa Coryata (1611) czy *Itinerarium* z podróży po Europie Fynesa Morysona (1617). – Przewodniki po Rzymie zestawia S. R o s s e t t i, *Rome. A Bibliography from the Invention of Printing through 1899*, I. *The Guide Books*, Firenze 2000. Por. także A. M ą c z a k, *Peregrynacje. Wojaże. Turystyka*, Warszawa 1984; A. L i t w o r n i a, *W Rzymie zwyciężonym Rzym niezwykły. Spory o Wieczne Miasto (1575-1630)*, Warszawa 2003.

Obecne krytyczne wydanie *Rzymu pogańskiego i chrześcijańskiego* (podobnie jak inne edycje tekstów ogłoszone w serii „Inedita”) pod względem przyjętych rozwiązań i układu nawiązuje do wzorów wypracowanych i stosowanych zwłaszcza w serii Biblioteka Pisarzy Staropolskich (Instytut Badań Literackich PAN). Wydawca, Jacek Sokolski, opatrzył książkę klarownym *Wstępem*, zwięzłym, ale rzeczowym i doskonale wprowadzającym czytelnika w problematykę dzieła oraz jego zaplecze. Znalazło się tu omówienie faktów z życia Andrzeja Wargockiego i jego dorobku pisarskiego, przypomnienie renesansowych prac poświęconych odtwarzaniu starożytnego Rzymu, a wreszcie charakterystyka dziełka *O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim*. Przedstawiając biografię autora, Sokolski stwierdza, że brak w niej spektakularnych wydarzeń, i tym bardziej stara się zwrócić uwagę na epizody „mniej zwyczajne”, jak planowana wyprawa misyjna do Tatarów czy wystąpienie z zakonu jezuitów. Pokazuje też, w jaki sposób ostatni z wymienionych tu faktów znalazł odbicie w przewodniku Wargockiego, gdzie niechęć do jezuitów widoczna jest w przemilczaniu dokonania Towarzystwa Jezusowego i w pominięciu wśród omawianych świątyń sławnego kościoła Il Gesù. W omówieniu dorobku wydawca nie zajmuje się bliżej dziełkami teologicznymi, natomiast próbuje określić sposób tłumaczenia dzieł łacińskich i typ odbiorców, do których Wargocki adresował swoje przekłady. Charakteryzuje też jego metody „uprzystępniania” tych tekstów (wplatanie „uciesznych przydatków” i przykładów zaczerpniętych z polskiej rzeczywistości).

W drugim rozdziale *Wstępu* („Orbis compendium”) Jacek Sokolski pisze o próbach rekonstrukcji obrazu dawnego Rzymu, traktowanych jako swoista misja renesansowych starożytników. Przypomina prace Flavia Bionda i Alexandra ab Alexandro, zwraca uwagę na kompilacyjny charakter tych dzieł i przenoszenie błędnych informacji, co uwidacznia się również w przewodniku Wargockiego, który w tym względzie naśladował zachodnioeuropejskich autorów. Charakterystyka dziełka o „dwóch Rzymach” wypełnia trzeci i ostatni rozdział *Wstępu*. Sokolski przedstawia główne źródła, które dostarczyły Wargockiemu wiedzy o Rzymie starożytnym (prace Guilielma Budaeusa, Andrei Palladia, Alexandra ab Alexandro, Andrei Fulvia, a przede wszystkim niderlandzkiego humanisty Justusa Lipsjusza), jak też o Rzymie chrześcijańskim (dzieła Fulvia, François Schotta, Thomasa Stapletona, a także *Mirabilia Urbis Romae*). Zauważa skłonność pisarza do opatrywania przekazywanych informacji moralnymi lub religijnymi komentarzami oraz ujawnianie, najczęściej w notkach marginalnych, emocjonalnego stosunku do opisywanych faktów (np. „Jaka to swawola!”, „O szaleństwo!”, „Patrz tego poganina!”).

„Niecne łakomstwo, czego nie broisz!”). Omawiając stosunek Wargockiego do wielkości pogańskiego Rzymu, wydawca podkreśla, że – w przeciwieństwie np. do Lipsjusza – nasz autor zamiast rzymskich cnót obywatelskich ukazywał przede wszystkim obrazy moralnej degeneracji, a jego dobór obiektów mógł być podyktowany chęcią zdyskredytowania religii pogańskiej (świętynie bóstw nieco dziwacznych, jak Śmieszek, Mężobłagini czy Febra). Pomijał też nazwiska (nawet wybitnych, jak Michał Anioł) rzeźbiarzy, architektów i malarzy, łącząc jedynie omawiane obiekty z imionami cesarzy i papieży.

Ponad jedną trzecią książki wypełniają doskonale, ze znanstwem przygotowane *Komentarze*, a w nich szczegółowy *Komentarz edytorski*, a przede wszystkim istotne przy tego rodzaju wydaniach *Objaśnienia* oraz *Słownik dawnych wyrazów i form*. W *Komentarzu edytorskim* oprócz wykazu znaków i skrótów, zestawienia źródeł starożytnych oraz średniowiecznych i nowożytnych, jak też częściej cytowanych opracowań, zamieszczony został opis podstawy wydania, wyłożone zostały zasady wydania i zasady transkrypcji oraz przedstawiony aparat krytyczny. Wskazując jako podstawę wydania edycję pierwszą z roku 1610, Sokolski wyjaśnia zarazem powód niesięgania do edycji drugiej w aparacie krytycznym, w którym poprawione zostały tylko ewidentne błędy drukarskie (rzekome poprawki wydania drugiego nie pochodziły od autora). Pozostawia natomiast w tekście pomyłki, które mogą obciążać Wargockiego, ale wskazuje te błędy i koryguje je w *Objaśnieniach*. Wydawca słusznie ingeruje w podział tekstu na akapity i ich numerację, co ułatwia lokalizację fragmentów w *Objaśnieniach*.

Sokolski tłumaczy się też, iż starał się nie rozbudowywać nadmiernie objaśnień, uznając, że wyjaśniać należy „tylko sprawy konieczne dla zrozumienia tekstu przez cywilizowanego człowieka, któremu nie trzeba tłumaczyć kim był Juliusz Cezar lub św. Franciszek z Asyżu”. I dalej: „Objaśnione zostało zatem wszystko to, co mieści się pomiędzy ekstremami wyznaczanymi przez to, co oczywiste, i to, co nieistotne” (s. 171). Tutaj jednak można zauważyć, że granica „ucywilizowania” człowieka jest dość względna i zasadne byłoby pytanie, czy do „ucywilizowanych” da się np. zaliczyć studentów, od których ostatnio usłyszałem na egzaminie, że Horacy żył w czasach Homera czy że Brückner odkrył *Kazania świętokrzyskie* w XV wieku, czyli że był uczonym XV-wiecznym. Może więc warto, z myślą o dzisiejszych studentach, dodawać informacje, które uczonemu wydają się oczywiste. Z drugiej strony, jeśli unikamy oczywistości, to czy w *Słowniku* powinny być znaleźć się takie wyrazy jak „inakszy” albo „myślić”? W *Objaśnieniach*

oprócz informacji rzeczowych, komentarzy i uzupełnień do wywodów Wargockiego, przekładów łacińskich cytatów, istotne znaczenie ma lokalizowanie źródeł, sygnalizowanie zapożyczeń i przytaczanie fragmentów dzieł, na które powołuje się autor *Rzymu pogańskiego i chrześcijańskiego*. Często też wydawca prostuje różne błędy, jakie znalazły się w tym tekście, na przykład rok założenia Rzymu, nazwisko autora dzieła *Historia de diis gentium*, datę poświęcenia Panteonu, liczbę wojsk Pompejusza, miejsce śmierci Trajana, usytuowanie świątyni boga Fauna itp. itd.

Przyjęte w książce zasady transkrypcji (oparte na instrukcji wydawniczej *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt – 1955*) zasadniczo nie budzą wątpliwości, jedynie – zdaniem recenzenta – można by się zastanowić, czy nie należało zachować w tekście takich (przyjętych wówczas) form jak *font, gront, spłokane, słosarze* (zamieniono je na: *funt, grunt, spłukane, słusarze*). Tu również trzeba wspomnieć o zdarzających się w książce potknięciach literowych, które w przypadku objaśnień są szczególnie niepożądane. Przykładem zasada transkrybowania imion łacińskich: *Pliniusz* jako *Plijniusz*, zamiast poprawnie *Plinijusz* (s. 174) czy w *Słowniku* nazwa ryby *brama* zamiast *barma* (s. 277).

Książka Andrzeja Wargockiego *O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim ksiąg dwoje*, do której walorów zaliczyć należy także piętnaście stosownie dobranych ilustracji z epoki oraz rzetelnie sporządzony *Indeks osób i postaci*, jest niewątpliwie udaną edycją, przywracającą kulturze polskiej zapomniany tekst, odzwierciedlający istotne dla czasów potrydenckich zderzenie tradycji i obrazu starożytnego świata z triumfującym Rzymem chrześcijańskim.

A NEW EDITION OF *RZYM POGAŃSKI I CHRZEŚCIJAŃSKI*
(*THE PAGAN AND CHRISTIAN ROME*)

S u m m a r y

The article is an analysis of the oldest Polish guidebook to Rome written by Rev. Andrzej Wargocki – *O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim ksiąg dwoje* (*Two Books on the Pagan and Christian Rome*) dating back to the 17th century. The object of interest here is the contemporary edition of the book in the series “Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej – Inedita” (“Humanism. Humanist ideas, currents and paradigms in Polish culture – Inedita”). The author briefly presents the contents of Wargocki’s work, and then he focuses on a discussion of the critical apparatus accompanying the main

text. He especially stresses the discussion of the contents and the arrangement of the introduction written by Jacek Sokolski and the description of the commentaries and explanations added to the main text. Using this opportunity the author wonders if the commentaries should be extended, because of the contemporary cultural changes resulting in an ever greater lack of understanding of the issues, realities and the literary language of past epochs. He also offers detailed remarks about the principles of transcription, in which the editors did not avoid making small mistakes.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Andrzej Wargocki, *O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim ksiąg dwoje*, nowa edycja, transkrypcja.

Key words: Andrzej Wargocki, *O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim ksiąg dwoje*, new edition, transcription.